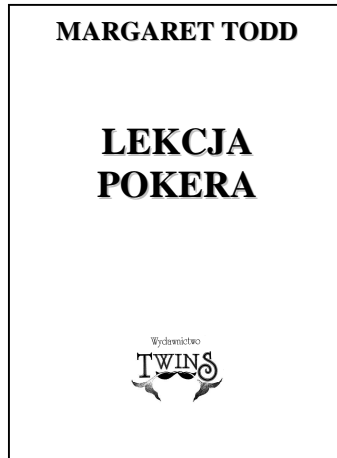


ODCINEK 28



Okładkę zaprojektował
Zdzisław Żmudziński

Copyright © by Margaret Todd, 2013
All rights reserved.
Wydawnictwo „Twins”
ul. Dymińska 6a/146
01-519 Warszawa
www.mtodd.pl



– I jak? Wynik analizy włosów potwierdził udział Karoliny Konarskiej w zbrodni? – Misiuła zadała to pytanie, jakby była pewna potwierdzenia.

– Przykro mi, ale nie mogę ujawniać wyników śledztwa – odparł Marcin. Było mu rzeczywiście przykro, ale z całkiem innego powodu. Dziennikarka zaczynała go irytować swoim natręctwem, no i może odrobinę brakiem urody, którą sobie u płci pięknej cenił szczególnie.

– A gdybym dostarczyła wam materiały świadczące o nielegalnych interesach na styku właśnie ministerstwa i Towarzystwa Naftowego?

– To bym je przekazał prokuratorowi odpowiedzialnemu za przestępstwa gospodarcze.

– Uważam, że za wcześnie odpuszczacie ten trop.

– Dlaczego?

– Obecny wiceminister resortu gospodarki był kiedyś jednym z filarów firmy, którą zarządzał Wojciech Buchniarz. Tylko niech pan nie pyta, co z tego, bo to dopiero trzeba ustalić.

– Powiązania w każdej branży się zdarzają. Wy, pracownicy telewizji, powinniście wiedzieć to najlepiej – odparł Marcin. Był zadowolony, że Misiuła nie upiera się przy poufalej formie, którą wcześniej zaproponowała.

– Wiemy – powiedziała, zatrzymując dłużej spojrzenie na twarzy Marcina. Starła się zgadnąć, o czym teraz myśli, chociaż była tego prawie pewna. Jego zuchwałe spojrzenie mogło świadczyć tylko o jednym: rozbierał ją wzrokiem. – Ale wiem także, że ci dwaj od dawna mają ze sobą pieńku.

Po wyjściu dziennikarki, Marcin poszedł na spotkanie, które naprędce zwołał prokurator.

– Ustalmy, co wiemy obecnie o przebiegu wydarzeń w noc morderstwa – zaproponował Boruta.

– Lekarz twierdzi stanowczo, że kawalerka nie była miejscem zbrodni – powiedziała Dominika. – Krew znajdowała się tylko na prześcieradle, nie wsiąkała w materac.

– W ten sposób zeznanie teścia Buchniarza, że podwiózł Artura taksówką do domu może mijać się z prawdą – zauważył Marcin.

– Niekoniecznie – zauważyła Dominika. – Póki nie ustalimy miejsca dokonania zabójstwa, nie wiemy, czy nie była nią na przykład klatka schodowa. Ślady mogły zostać wytarte. Pamiętajmy, że od śmierci do momentu znalezienia zwłok minęło wystarczająco dużo czasu, a gospodyni dba o czystość, więc znalezienie jakichś śladów krwi poza progiem kawalerki raczej nie wchodziło w grę.

– Właściwie nic nie wiemy – podsumował Marcin. – Nie tylko nie mamy pojęcia, kto i dlaczego zabił, ale nawet gdzie.

– Zaczynamy zatem eliminować, kto nie zabił – zaproponowała Dominika. – Z ostatnich ustaleń wynika, że mordercą nie mogła być asystentka ministra.

– Właśnie – podchwycił Boruta. – Co innego mnie w tej sprawie martwi. Jeżeli Karolina Konarska nie zabiła Artura Urbaniuka, bo go nawet nie znała, to skąd się wziął jej włos w jego pościeli?

– Tu jest chyba pies pogrzebany – przyznała Dominika.

– Ktoś nas wpuszcza w kanał? – spytał Marcin

– Na to wygląda – odparł Boruta. – Trzeba by pójść tym tropem.

CDN

Już teraz można zamówić całość wpłacając jedynie 20 zł na konto Nr: 50 1020 5558 1111 1115 9930 0019. Adres posiadacza konta to: Wydawnictwo TWINS; ul. Dymińska 6a/146; 01-519 Warszawa (mtodd@mtodd.pl) i podając adres internetowy, na który e-booka należy przesłać.